

Judyta Iwańska

Znaczenie terminu "epidemia" w starożytnej literaturze grecko-rzymskiej : próba analizy na wybranych przykładach

Seminare. Poszukiwania naukowe 35/4, 175-182

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUDYTA IWAŃSKA
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
UKSW, Warszawa

ZNACZENIE TERMINU *EPIDEMIA* W STAROŻYTNEJ LITERATURZE GRECKO-RZYMSKIEJ. PRÓBA ANALIZY NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

Jakich terminów używali autorzy antyczni, by przedstawić trapiące ówczesną ludzkość choroby zakaźne? Od kiedy i kto z nich posługiwał się terminem gr. *επιδημία*? Kiedy, czy i w jakim znaczeniu termin *epidemia* pojawia się w starożytnej literaturze łacińskiej? Jak przedstawia się semantyka tych słów? Jakie znaczenie powyższym wyrażeniom nadają pisarze świata starożytnego? Czy dokonuje się ewolucja znaczeniowa tych pojęć? W jaki sposób wreszcie wszystko to koresponduje z terminologią współczesną? W niniejszym artykule zostanie podjęta próba odpowiedzi na te kwestie.

1. SEMANTYKA SŁÓW *νοσος* I *λοιμος*

W 1953 roku zostało odczytane pismo linearne B. Jedna z zachowanych tabliczek oznaczona symbolem KN Ds. 6059 zawiera imię *No-sa-ro*, które przez etymologiczne porównanie do greckiego *νοσος* pozwala wysnuć przypuszczenie, że oznacza chorego lub człowieka chorowitego. „Być może jest to dowód na bardzo odległe w czasie pochodzenie terminu greckiego określającego choroby w ogólności”¹. Już od okresu archaicznego terminami najczęściej używanymi przez starożytnych Greków dla określenia chorób były: *λοιμος* i wspomniany już *νοσος*.

Rzeczownik *η νοσος* oznaczający chorobę w kilku jej klasyfikacjach, może obejmować zarówno choroby umysłu, ciała, i – jak na antyczne czasy przystało – również duszy. O. Jurewicz podaje cztery znaczenia tego słowa. Dwa bez wątpienia są znaczeniami medycznymi. Pierwszym i – jak się wydaje – podstawowym znaczeniem jest „choroba i zaraza” jednocześnie. Drugie znaczenie, to „cierpienie, nieszczęście i udręka”. Trzecie odnosi się już tylko do zaburzeń psychicznych, oznacza bowiem „chorobę umysłową, obłąd, szaleństwo”. Ostatnie znaczenie to

¹ M. Grmek, *Historia chorób u zarania cywilizacji zachodniej*, tłum. A.B. Matusiak, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2002, s. 54.

„zakala”². Z. Abramowiczówna podaje odpowiednie przykłady literackie do opracowanych identycznie znaczeń tego wyrazu³.

Rzeczownik ὁ λοιμός, to już po pierwsze zaraza, po drugie utrapienia i plagi⁴. Termin ten użyty przez Homera w *Iliadzie* F. K. Dmochowski tłumaczy jako mór:

εἰ δὴ ομοῦ πολεμος τε	„[...] bo i wojna okrutna i mór
δαμῶ καὶ λοιμός Αχαιούς·	niszczy Greki” ⁵ .

To właśnie znaczenie, czyli mór, znajduje się w słowniku pod redakcją O. Jurewicza⁶. Mór, tłumaczony jako λοιμός, znajduje się również w *Słowniku polsko-starogreckim*, który, jak podaje W. Appel, został pomyślany jako dodatek czy uzupełnienie do czterotomowego słownika grecko-polskiego pod redakcją Z. Abramowiczówny⁷.

Kiedy Hipokrates zbierał opublikowane później w swoim traktacie obserwacje kliniczne, czyli około 430 r. p.n.e., w Atenach podczas wojny peloponeskiej wybuchła zaraza, której opis sporządzony przez Tukidydesa do dnia dzisiejszego wzbudza uczucie grozy u czytelnika i wiele emocji wśród badaczy. Wydaje się, że autor, opisując epidemię, w wielu przypadkach starał się unikać nazwania jej, kiedy tylko miał taką możliwość, natomiast gdy było to konieczne używał terminu νοσος⁸ czy λοιμός⁹. Próżno szukać w dziele Tukidydesa terminu επιδημία. Większość tłumaczeń *Wojny peloponeskiej* zawiera termin zaraza¹⁰, który użyty jest w sensie łacińskiego terminu *pestis* – słowa z niejasną etymologią, znaczącego zaraźliwą chorobę¹¹. Polskie tłumaczenie *Wojny peloponeskiej* zawiera termin epidemia, jako wyrażenie prawdopodobnie potrzebne K. Kumanieckiemu dla podkreślenia i wyeksponowania opisów zarazy¹².

ἦρξατο δὲ τὸ μὲν πρῶτον,	„[Epidemia] zaczęła się,
ὡς λεγεται, ἐξ Αἰθιοπίας	jak mówią, najpierw w Etiopii,

² Por. *Słownik grecko-polski*, red. O. Jurewicz, t. II, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2001, s. 82.

³ Por. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, t. III, Warszawa 1962, s. 216.

⁴ Por. tamże, s. 47.

⁵ Homer, *Iliada*, I,60, tłum. F.K. Dmochowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001

⁶ Por. *Słownik ...*, red. O. Jurewicz, t. II, s. 19.

⁷ Por. *Słownik polsko-starogrecki*, red. Z. Abramowiczówna, W. Appel, Wydawnictwo UMK, Toruń 2006, s. 7.

⁸ Tukidydes, *Wojna peloponeska*, II,52, tłum. K. Kumaniecki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001 oraz Thucydides, *Historiae*, ed. Joannes Baptistya Albert, Libri I-II, Roma 1972.

⁹ Por. tamże, II,54.

¹⁰ Por. P. Martin, E. Martin, *2500-year Evolution of the Term Epidemic*, <www.nc.cdc.gov/eid/article/12/6/05-1263_article.htm>, (data dostępu : 27.09.2013).

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. Tukidydes, *Wojna peloponeska ...*, II,50.

τῆς ὑπὲρ Αἰγύπτου, ἔπειτα
δὲ καὶ ἐς Αἴγυπτον καὶ
Λιβύην

na południe od Egiptu,
potem przedostała się do Egiptu
i Libii¹³.

Jak widać, w tekście Tukidydesa nie ma terminu epidemia. Nie ma go również w dziele Plutarcha z Cheronei *Żywoty sławnych mężów*, w księdze *Perykles*. Pisząc swoje dzieło, prawdopodobnie na przełomie I i II wieku n.e., Plutarch kilkakrotnie zastosował termin λοιμός odniesieniu do epidemii w Atenach¹⁴. Podobnie Euzebiusz z Cezarei, piszący po grecku w IV wieku n.e., w opisie epidemii nękającej imperium rzymskie na początku tegoż wieku nawet raz nie użył terminu epidemia. Dla określenia choroby używał terminu νόσος i λοιμός.

Οἱ μὲν οὖν ἐξ ἔθους ὄμβροι
- τε καὶ ὑετοὶ χειμαδίου
τῆς ὥρας ὑπαρχούσης τὴν ἐπι
γῆς ἀνεῖχον συνήθη φορῶν,
λοιμός δ' ἀδόκετος ἐπισκῆπτει
καὶ λοιμός ἐπὶ τούτω καὶ
τινος ἑτέρου νοσήματος
ἔλκος δὲ ἦν φερωνύμως
τοῦ πυρώδους ἕνεκεν ἀθραξ
προσαγορευόμενον ἐπίφορα

„Otóż ostatniej zimy zwykle
nawałnice i deszcze, jak to zazwyczaj
bywało, ziemi długu swego nie
spląciły. Nastal wtedy głód, a przytem
zaraza i jeszcze w dodatku jakaś inna
- choroba. Był to wrzód zapalny jak
ogień i dlatego dano mu nazwę:
antrax”¹⁵.

Czyżby Euzebiusz z Cezarei nie potrafił nazwać inaczej zarazy, czy w IV w.n.e. termin epidemia związany z medycyną nie był jeszcze na tyle znany, że nie był w powszechnym użyciu? A może jego znaczenia medycznego nie znał po prostu Euzebiusz?

Żyjący w VI w.n.e., czyli ok. 200 lat później Prokopiusz z Cezarei, opisując w języku greckim wielką epidemię czasów Justyniana, również nie używa terminu ἐπιδημία, ale korzysta jak poprzednicy z terminu λοιμός. Podobnie jak Tukidydes, Prokopiusz z Cezarei nie nazwał zarazy, traktował ją bezimiennie. Może samo wypowiedzianie czy napisanie tego określenia budziło lęk?

Υπὸ δὲ τοὺς χρόνους
τούτους λοιμός γέγονεν.

„W tych czasach
pojawiła się zaraza”¹⁶.

¹³Por. tamże

¹⁴ Por. Plutarch, *Plutarch's Lives. with an English Translation by Bernadotte Perrin*, Harvard University Press, London 1916, s. 3, oraz Plutarch z Cheronei, *Perykles*, w: *Żywoty sławnych mężów*, tłum. M. Brożek, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa 2004, s. 118-119.

¹⁵ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, IX,8,1, w: tenże, *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, tłum. A. Lisiecki, Wydawnictwo WAM, Kraków 1993 oraz Euzebiusz, *Kirchengeschichte*, Wydawnictwo E. Schwartz, Berlin 1955.

¹⁶ Prokopios of Caesarea, *History of the Wars*, II, 22,1, London, Harvard University Press, Cambridge 1914-1928.

2. Ἐπιδημία- SEMANTYCZNY ROZWÓJ POJĘCIA

Jedną z prób przedstawienia semantycznego rozwoju pojęcia epidemia podjęli P. Martin i E. Martin w artykule *2500-year Evolution of the Term Epidemic*¹⁷. Termin ten, prawdopodobnie po raz pierwszy użyty przez Homera w *Iliadzie*, nie miał znaczenia, jakie nadaje mu się dzisiaj. Czy po raz pierwszy semantyka tego słowa w dzisiejszym pojmowaniu medycznym została przedstawiona w traktacie Hipokratesa *Epidemie*?¹⁸ Co tak naprawdę zwrotem epidemia, zawartym w tytule, autor chciał zasygnalizować czytelnikowi i czy termin ten kojarzył ze zjawiskiem, którego wystąpienie poraża i przeraża nawet dzisiaj?

Homer, kilkaset lat przed Hipokratesem, posłużył się terminem epidemia zarówno w *Iliadzie*, jak i *Odysei*. Co znaczyło wtedy słowo zbudowane z przyimka ἐπι rzeczownika δῆμος lub δῆμιος? W słowniku pod redakcją Z. Abramowiczówny ἐπι-δῆμιος tłumaczy się jako krajowy, swojski, domowy. Znaczenie to Homer potwierdził w innym miejscu, łącząc πόλεμος i ἐπιδήμιος:

ὄς πολέμου ἔραται
ἐπιδημίου ὀκρούεντος.

„[...] który był zwolennikiem
przerazającej wojny domowej”¹⁹,

tworząc tym samym zwrot: wojna domowa.

Również w *Odysei* słowo ἐπιδήμιος użyte przez Homera znaczyło: który powrócił do domu, który jest w państwie czy który bywał:

νῦν δ' ἦλθον δὴ γὰρ μιν
ἔφασκεν ἐπιδήμιον εἶναι,
σὸν πατέρ' ἄλλὰ νυ τὸν
γε θεοὶ βλάπτουσι κελεύθου.

„Czyż też ongi może bywałeś tu za
ojca mego w tym dworze, kiedy
się doń zjeżdżało siła zacnych
osób”²⁰.

Sofokles w *Królu Edypie* znaczenie tego terminu odniósł do rozpowszechnienia, rozprzestrzenienia sławy króla Edypa:

ἐπὶ τὸν ἐπίδαμον φάτιν εἶμ'
Οἰδιπόδα Λαβδακίδαις
ἐπίκουρος ὀδήλων θανάτων.

„Przeciw prześwietnej króla Edypa
sławie u ludu – by Labdakidów,
jako nam bóg przykazuje”²¹.

Dramat Sofoklesa był napisany mniej więcej w tym samym czasie, co dzieło *Corpus Hippocraticum*, dlatego też wydaje się prawdopodobne, że w tym czasie

¹⁷ Por. P. Martin, E. Martin, *2500-year Evolution...*

¹⁸ Por. Hippocrates, *Epidemics*, vol. I-III, Paris 2000 (Collection des Universités de France. Série Greque), tłum. ang. Hippocrates, *Of the Epidemics*, I-III, F. Adams, *The Genuine Works of Hippocrates*, William Wood and Company, New York 1981 oraz *Hippocrates with an English translation by W. H. Jones*, ed. William Heinemann LTD, Harvard University Press 1957.

¹⁹ Homerus, *Ilias*, IX,64.

²⁰ Homer, *Odyseja*, I,194-195, tłum. L. Siemiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001 oraz Homer, *Odyseja*, D.E. Friedlein, Kraków 1923.

²¹ Sofokles, *Król Edyp*, 494-496, tłum. K. Morawski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001 oraz <www.perseus.tufts.edu>, (data dostępu: 2.02.2007).

termin epidemia został użyty przez Hipokratesa w podobnym znaczeniu. Może, podobnie jak Sofokles, który o sławie króla Edypa napisał, że ἐπίδομον φότιν, czyli – jak tłumaczy Z. Abramowiczówna – „rozchodząca się po kraju”, chciał pokazać w traktacie pisanym na wyspie Thasos rozprzestrzenianie się czy rozchodzenie się pewnych chorób na terenie wyspy²². Powstanie dzieła Hipokratesa datowane jest również na pierwsze lata wojny peloponeskiej, czyli prawdopodobnie było pisane w trakcie trwania zarazy w Atenach. Czy termin ἐπιδήμιος nabrał już znaczenia medycznego tylko przez użycie go przez „ojca medycyny”? Faktem jest, że Sofokles prawdopodobnie jako pierwszy użył tego terminu w nowym znaczeniu, jednak zabarwienia medycznego nadał mu dopiero Hipokrates. Czy rzeczywiście w traktacie *O epidemiach*, jak dzisiaj się go tłumaczy, stał się on medyczny, czy po prostu Hipokrates połączył jego znaczenie zastosowane przez Sofoklesa z chorobą? Czy to połączenie jest wystarczające, aby twierdzić, że termin ten ma już zabarwienie medyczne? Z. Abramowiczówna przedstawia ἐπι-δήμιος jako chorobę nagminną, zarazę, i który to termin w zestawieniu z νοσήματος został zastosowany przez Hipokratesa²³. Faktycznie, w traktacie Hipokratesa te dwa terminy zestawione są razem:

καὶ γὰρ ἄλλως τὸ νόσημα ἐπίδημον
ἦν:

„Faktem jest, że choroba
rozprzestrzeniła się”²⁴

Czy Hipokrates, łącząc ze sobą te dwa terminy, miał już na myśli epidemię w dzisiejszym rozumieniu, rozumieniu tylko jednego pojęcia epidemia, oczywiście i nie wymagającego komentarzy i tłumaczeń? Być może, dotyczyło to choroby rozumianej dziś jako zakaźna, która w pojmowaniu człowieka starożytnego była „swojska” oraz charakterystyczna dla tego miejsca, ale jednocześnie rozprzestrzeniająca się wśród osiadłej tam ludności? Choroba zakaźna, która rozprzestrzenia się wśród ludzi, często tylko lokalnie, nie zawsze powoduje epidemię w dzisiejszym rozumieniu. Może jednocześnie Hipokrates chciał zaznaczyć powtarzalność pewnych chorób w określonych miejscach i charakterystycznych dla każdej z pór roku? Można założyć, że dlatego też do swoich badań klinicznych wybrał wyspę, stanowiącą pewnego rodzaju enklawę, gdzie mógł zrozumieć i opisać zasady powtarzalności chorób w różnych porach roku. Wybór tytułu traktatu też prawdopodobnie nie był przypadkowy. To nie νόσος czy λοιμός ale ἐπιδήμιος termin, który jest prawdopodobną konsekwencją cykliczności i zależności poszczególnych chorób. Termin epidemia prawdopodobnie pojawił się dopiero w literaturze rzymskiej w IV n.e. Znajduje w dziele Ammiana Marcellinusa *Dzieje Rzymskie*:

²² Por. *Słownik grecko-polski ...*, red. Z. Abramowiczówna, s. 216.

²³ Por. tamże, s. 228.

²⁴ Por. Hippocrates, *De morbis popularibus*, I, 3, 14, *Hippocrates Collected Works I*, W. H. S. Jones, Harvard University Press, Cambridge 1868, <<http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text;jsessionid>>, (data dostępu: 2.11.2013). Por. P. Martin, E. Martin, *2500-year Evolution ...*

*Et prima species luis pandemus
adpellatur, quae efficit in aridioribus
locis agents caloribus crebris
interpellari, secunda epidemus,
quae tempore ingruens acies hebetat
luminum et concitat periculosos
humores*

„Pierwszy rodzaj zarazy nazywamy pandemicznym – sprawia on, że mieszkańcom okolic bardziej suchych przerywa życie często ich nawiedzająca febra, drugi rodzaj – epidemiczny, pojawia się sezonowo, osłabia ostrość widzenia i wywołuje niebezpieczne nagromadzenie wilgoci”²⁵.

W cytowanym tekście widać ówczesne rozróżnienie terminów (inne od współczesnego). Epidemiczny, czyli pojawiający się sezonowo. Czy nie jest to prawdopodobna konsekwencja tytułu *O epidemiach* traktatu Hipokratesa, w którym opisywane są choroby występujące sezonowo, charakterystyczne dla poszczególnych pór roku, a jednocześnie roznoszące się wśród ludzi? Czy można zatem zakładać, że medyczne znaczenie terminu epidemia było już znane, i powszechnie stosowane w literaturze? *Słownik łacińsko-polski* pod redakcją Mariana Plezia nie zawiera zwrotu *epidemus*, ani żadnego innego podobnego do epidemii. Termin „epidemia – epidemia, choroba nagminna, *epidemicus* – epidemiczny, nagminny, epidemiologia – nauka o epidemiach (chorobach nagminnych)” znajduje się natomiast w *Słowniku lekarskim łacińsko-polskim* dra med. J. Babeckiego i prof. dra med. S. Bobera. Natomiast w *Etymologicznym Słowniku Języka Polskiego* pod redakcją Andrzeja Bańkowskiego znajduje się określenie epidemii w brzmieniu: „epidemia - 1788 med., [...] łac. *epidemus* (IV, Ammianus: *epidema species luis*), gr. *epidemos* „przybysz” (w opozycji do *en-demos* – „tuziemiec”), od *demos* – kraj, gmina”²⁶. We wspomnianym *Słowniku łacińsko-polskim* M. Plezia, pod hasłem *pandemus*, istnieje już informacja: „(wyraz gr.) obejmujący wszystkich ludzi, powszechny”²⁷ i znowu odniesienie do Ammianusa Marcellinusa i jego opisu zarazy w XIX,4,7. Jak widać w obydwu słownikach pierwszorzędym źródłem dla terminu epidemia był Ammianus Marcellinus i jego *Dzieje Rzymskie*. Żadnych innych przytoczeń i przykładów wcześniejszych autorów. Wynika z tego, że może dopiero Ammianus Marcellinus po raz pierwszy po Hipokratesie użył tego terminu w połączeniu z chorobą zakaźną, a może po prostu, co jest również prawdopodobne, brak źródeł literackich nie pozwala na wcześniejsze odnalezienie epidemii w znanej dziś definicji?

²⁵Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri qui supersunt*, XIX, 4, 7, Paris 1978, (Collection des Universités de France), tłum. polskie Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XIX,4, 7, t. 1, tłum. I. Lewandowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002

²⁶*Etymologiczny Słownik Języka Polskiego*, red. Z. Bańkowski, t. I, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 178.

²⁷M. Plezia, *Słownik łacińsko-polski*, t. IV, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007, s. 20.

Natomiast najczęściej stosowanym terminem dla określenia zarazy w literaturze rzymskiej jest *pestilentia*²⁸. Kilkanaście razy terminem tym posłużył się Tytus Liwiusz w *Ab urbe condita libri*, opisując epidemie nękające Rzym²⁹. Tylko w *Historia Augusta*, w księgach opisujących żywoty cesarzy, podczas rządów których wystąpiły epidemie, termin *pestilentia* jest wymieniany kilkakrotnie³⁰. Jak zauważył P. Janiszewski, w artykule *Natura w służbie propagandy*, w opisie epidemii z czasów Klaudiusza nastąpiła zmiana terminologii. *Pestilentia* została zastąpiona terminem *morbus* (choroba)³¹. „[...] w zdaniu poświęconym najazdowi Gotów na Kretę i Cypr autor *Historia Augusta* słowa *morbus* używa wyraźnie w znaczeniu zaraza (12,1)”. Zastanawiające jest również łacińskie tłumaczenie tytułu traktatu Hipokratesa: *De morbis popularibus*. Wynika z tego, że zanim termin ten nabrał dzisiejszego znaczenia, przeszedł jeszcze bardzo długą ewolucję.

3. WSPÓŁCZESNE ZNACZENIE TERMINU EPIDEMIA

Z tych terminów bierze swój początek średniowieczny francuski *ypidime*, przeobrażając się w XVI w. w *epydime*, w XVII w. – w *epidemie*, a w XVIII – w *épidémie*. 1855 r. – to już termin *épidémiologie*, 1878 rok – to *épidémiologique*³². Prawdopodobnie, w tym samym czasie, odpowiadające im terminy rozwinęły się w języku angielskim³³ i zostały zaadoptowane do słownika polskiego. W *Encyklopedii ogólnej wiedzy ludzkiej*, wydanej w Warszawie w 1873 roku, nie znajdzie się samego terminu epidemia. Opisane jest natomiast hasło epidemiczne choroby jako „[...] choroby napastujące w pewnej miejscowości równocześnie wiele osób, panujące przez czas krótszy lub dłuższy z rozmaitem natężeniem i przenoszące się najczęściej w kierunku dróg komunikacyjnych; są one po większej części zaraźliwe i zależne od jakiegoś niezwykłego czynnika, zarazka, który może się rozradzać w organizmie i wyczerpywać po pewnym czasie”³⁴. Pięćdziesiąt lat

²⁸ Terminem tym posłużył się również Ammianus Marcellinus, opisując zarazę w Amidzie, po którym to opisie nawiązał do epidemii w Atenach, tym razem używając terminu *plaga*, by dalej przejść do analizy terminu *epidemia*. Obok *pestilentia*, na określenie epidemii, pojawiają się również terminy: *lues* i *morbus*. Wydaje się zasadnym prześledzenie terminów dotyczących epidemii występujących w łacińskiej literaturze oraz ich analiza.

²⁹ Oczywiście dotyczy to zachowanych ksiąg 1-10 i 21-45 oraz fragmentu 91 księgi ze 142 napisanych przez Tytusa Liwiusza.

³⁰ Por. Lucjusz Werus, 8,2, Marek Aureliusz, 13, 3-5, 17,5, 21,6, Heliogabal, 20,5, Klaudiusz 11,3-4, Por. *The Scriptores Historiae Augustae*, Wydawnictwo D. Mage, t. I-III, London 1979, wyd. 1, 1924-1932, (Loeb Classical Library) oraz polskie tłumaczenie *Historycy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, „Czytelnik”, Warszawa 1966.

³¹ Por. P. Janiszewski, *Natura w służbie propagandy. Kataklizmy i rzadkie fenomeny w łacińskich bremiariach historycznych i w „Historia Augusta”*, w: *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. II, red. T. Derda, E. Wipszycka, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1999, s. 65.

³² Por. P. Martin, E. Martin, *2500-year Evolution of the Term Epidemic*, <www. 2500-year evolution of the term epidemic>, (data dostępu: 25.03.2007).

³³ Por. tamże.

³⁴ *Encyklopedia ogólna wiedzy ludzkiej*, red. Tygodnik Ilustrowany i Wędrowiec, t. V, Warszawa

później, w *Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej*, wydanej w Krakowie, umieszczone jest już hasło epidemia w brzmieniu: „Epidemja (grec). zaraza, wybuchająca nagle w jednej okolicy i szybko się szerząca, równocześnie napadająca na ludzi i zwierzęta”³⁵.

Ewolucja tego pojęcia przebiegała zgodnie z rozwojem medycyny i immunologii. Hipokrates łączył i analizował podobne przypadki chorobowe na wyspie Thassos czy Kos, nie wiedząc nic o małych zabójcach. Średniowiecze, i warunki bytowania w nim, przyniosło liczne zarazy, które podobnie jak Hipokrates zaczęto rozpoznawać po podobnych czy identycznych objawach, czy po dobrze opisanym pierwszym przypadku chorobowym. Ludwik Pasteur i Robert Koch w XIX w. wyodrębnili bakterie odpowiedzialne za poszczególne choroby i stworzyli nową dziedzinę nauki, mikrobiologię i bakteriologię, która charakteryzowała poszczególne gatunki bakterii i określała ich rolę w chorobach zakaźnych. Koniec XX w. to wielkie odkrycie innego niewidzialnego zabójcy, wirusa, o którym laureat nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny w 1960 r. powiedział: „[...] wirus to cząstka kwasu nukleinowego owinięta w kłopot”³⁶. Jak duży to kłopot, przekonywali się ludzie od wieków i nadal będą żyli w zagrożeniu ciągle groźących epidemii.

Dzisiaj, podobnie jak w 1873 roku, terminem epidemia określa się wystąpienie w zbiorowości lub na danym terenie przypadków choroby, zachowań związanych ze zdrowiem lub innych związanych ze zdrowiem wydarzeń, w liczbie większej aniżeli zwykle, lub gdy nieoczekiwanie wystąpiły one na danym terenie i w danym czasie. Nawet pojawienie się bardzo małej liczby przypadków groźnej w skutkach choroby, dotychczas nieznaney na danym terenie, skojarzone z określonym miejscem i czasem może być wystarczające do uznania, że jest to epidemia. Tak, jak to miało miejsce w przypadku AIDS. Historycznie termin epidemia odnosił się do nagłych, masowych zachorowań na chorobę zakaźną. Obecnie pojęcie to jest stosowane także w odniesieniu do chorób przewlekłych, jak na przykład chorób układu krążenia, nowotworowych, alergicznych czy wreszcie społecznych. Może podobne choroby uważali za epidemiczne autorzy haseł w *Encyklopedii ogólnej wiedzy ludzkiej z 1873* czy *Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej z 1934* roku.

Nierozzerwalnie z terminem epidemia kojarzy się epidemiologia, gałąź wiedzy medycznej zajmująca się epidemiami chorób. Jest to uzasadnione historycznie, gdyż w dobie groźnych chorób zakaźnych nauka ta skupiała całą swą uwagę na ich zwalczaniu. W miarę opanowywania lub nawet wykorzenienia chorób zakaźnych, zakres zainteresowania epidemiologią uległ rozszerzeniu i objął także przewlekłe choroby niezakaźne. Tak więc obecnie naukę tę określa się jako bada-

1873, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 149.

³⁵ *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. IV, Wydawnictwo Gutenberga, Kraków 1923.

³⁶ M.B.A. Oldstone, *Wirusy, plagi i dzieje ludzkości*, tłum. S. Dubiski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 23.